KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 6 (18) Sierpnia. — Rok 1852. № 217. Jutro, ŚŚ. Benigny i Bronisławy.

Dziś Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Marji Mikołajewnej, Małżonki J. C. W. X. Maxymiljana *Leuchtenbergskiego*.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Poświęcenia Kościoła, która to uroczystość, odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Wśród smutnych obrazów, jakie epidemja jeszcze oczom naszym nasuwa, pocieszającem jest widzieć, z jaką ufnością lud pobożny *Warszawy*, garnie się u stóp Ołtarzy, zwraca nadzieje i modły swoje ku BOGU i w Świętych SAKRAMENTACH szuka pokrzepienia duszy. W wielu osobach, w których zobojętniały czasowo uczucia te wiary, odżyły one na nowo. To też co rano Kościoły napełnione są pobożnemi, przystępującemi do konfesjonałów i Stołu PAŃSKIEGO, albo korzącemi się w chwilach, kiedy po odprawionej solennej Mszy Śtej, Kapłani intonują modlitwę *Przed oczy Twoje* PANIE, i hymn Śty BOŻE. Wszyscy ci pokrzepieni na duchu, wzmocnieni silnem przekonaniem o Miłosierdziu BOŻEM, zjednoczeni z Jego Wolą Najświętszą, wracają do domów, oddawać się spokojnie zwykłym zatrudnieniom. Kiedy tym sposobem Religija wraca spokojność sercu, oczy z wdzięcznością spoglądają na troskliwość, z jaką Rząd opiekę swoją nad potrzebującemi ratunku rozciąga, pomoc im w słabości zapewnia, a ściśle zalecanemi i planowanemi środkami ostrożności, kładzie tamę epidemji, której przy łasce BOGA zapewne dni najgorsze już przeszły.

Rozkazem Cesarskim, awansowany został przy *Michajłowskiej* Szkole Artylerji, Praporszczyk 4ej artyleryjskiej brygady *Radkiewicz*, na Podporucznika, z pozostawieniem go przy tejże szkole.

Dymissjonowany Podporucznik korpusu Inżenierów b. Wojsk Polskich, *Tonnes*, mianowany został Sekretarzem Gubernjalnym, i Architektem Gubernjalnym *Chersońskim*.

Z rozkazu JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, rozpoczętym zostaje zapis uczniów do Szkoły wyższej Realnej w *Kaliszu*, który jak zwykle trwać będzie dni 10.

Rada Administracyjna postanowiła że taryffa klassy IVtej do poboru opłaty mostowego we wsi *Parzymiechach*, z mocy Postanowienia Namiestnika Królewskiego, z dnia 4 Września 1821 roku nadana, ma być uchyloną.

Władysław *Chełmski*, z gm: *Łukow* Ptu Konińskiego, ma zamiar przenieść się na stałe zamieszkanie do *Prus*. Rząd Gubernjalny *Warszawski*, wzywa interesowane osoby, aby z pretensjami jeżeliby mieć mogły do wspomnionego *Chełmskiego*, w ciągu dni 28 zgłosiły się do Wydziału Policji w Rządzie Gub: *Warszawskim*.

Jutro o godz: 10 z rana w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Franciszka, Stanisława i Anny *Grzeżułków;* na które zaprasza się Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

W smutku pogrążona Wdowa wraz z Dziećmi pozostałemi po ś. p. Xawerym *Pawłowskim*, Urzędniku Banku Polskiego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na żałobne Nabożeństwo, odbyć się mające jutro w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 10 rano.

Walenty *Rogalski*, Emeryt, b. Radca Prokuratorji, Kawaler Orderów: Śgo Stanisława, Ś. Anny i Znaku nieskazitelnej służby, onegdaj rozstał się z tym światem, w wieku lat 75. Pozostała Żona i Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na exportację zwłok, z domu Nro 827 przy ulicy *Ogrodowej*, dziś o godz: 11tej z rana odbyć się mającą.

Onegdaj pochowane zostały na smętarzu *Powązkowskim* zwłoki ś. p. Ludwika *Skierkowskiego*, Oficjalisty Pocztowego, i syna jego Xawerego.

Onegdaj pochowano na smętarzu *Powązkowskim*, zwłoki ś. p. Panny Marjanny *Grobickiej*, Córki b. Professora Gimnazjum *Warszawskiego*, która po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 15 b. m. w kwiecie wieku, świat ten opuściła. Pokój tej chrześciańskiej duszy, co wszystkie nadzieje swoje tam pokładała, gdzie nie masz ani zawodu, ani niesprawiedliwości. — *P.*

Karolina z Słubickich *Mierzyńska*, Wdowa, w wieku lat 70, onegdaj zakończyła życie. W nieobecności Syna, pozostała Familja, odprowadziła ciało z domu Nro 268, na smętarz *Powązkowski*, dnia wczorajszego o godzinie 7ej wieczorem.

Bernard *Kruszewski*, Obywatel m. *Warszawy*, przeżywszy lat 48, onegdaj rozstał się z tym światem. W smutku pozostała Żona wraz z pięciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 1szej po południu, z domu Nro 950 przy ulicy *Przechodniej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wczoraj zakończyła życie, przeżywszy lat 15, Adela *Norblin*.

Ś. p. Karolina z Niklów *Laska*, Małżonka Obywatela tutejszego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 44, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pogrążony w nieutulonym żalu Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie Jej zwłok, jutro o godz: 5ej po południu z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania.

W dniu 4 b. m. we wsi *Słustowo* Pcie *Pułtuskim*, zmarła ś.p. Zofja z Danielskich *Smolikowska*, żona Pułkownika Inżenierów Komunikacji Lądowych i Wodnych, dokąd dla spędzenia kilku tygodni w gronie familji, po

raz ostatni z *Warszawy* wyjechała. Straszny ten cios wyrywając najlepszą żonę mężowi, matkę ośmiorgu dzieciom, zaledwie pozwolił im ocenić cały ogrom straty, gdy w dwa dni, kiedy nie ucichły jeszcze pierwsze jęki rozpaczy męża i sierot, nowy grot uderza w matkę nieszczęśliwego wdowca, ś. p. Karolinę z Rychterów *Smolikowską*, wdowę po słynnym z cnot i nauki Andrzeju *Smolikowskim*, niegdy Rektorze Szkół *Lubelskich*. Tu ustaje już wszelka moc słowa!... PANIE! Ty tylko możesz wesprzeć tych, których Twa Święta prawica, tak boleśnie dotknęła!— *D.*

Oprócz urządzonych szpitali, w których chorzy na *cholerę* znajdują pomieszczenie, ustanowione zostały domy opieki, w celu dawania pierwszej pomocy chorym cholerycznym, w których każdy bez różnicy wyznań, dotknięty tą słabością, otrzyma natychmiast odpowiedni potrzebie ratunek. Publiczność chcąca korzystać z tego dobrodziejstwa, może w każdej chwili udawać się o pomoc, mianowicie w cyrkule 1 do domów pod Nr 44 i 149; w cyr: 2 do domów pod Nr 333 i 1865; w cyr: 3 do domu pod Nr 172; w cyr: 4 do domu pod Nr 2192; w cyr: 5/6 do domu pod Nr 2353/4; w cyr: 7 do domów pod Nr 919 i 990; w cyr: 8 do domow pod Nr 1119 i 1443; w cyr: 9 do domów pod Nr 2970 i 5005/6; w cyr: 10 do domów pod Nr 2853 i 1624; w cyr: 11 do domu pod Nr 2701; w cyr: 12 do domu pod Nr 224*a*. Oprócz wymienionych domów, znajdują się jeszcze miejsca przez mieszkańców tutejszego miasta urządzone, w których każdy również bez różnicy wyznania, znajdzie śpieszną pomoc i odpowiedni potrzebie ratunek; miejsca te są następujące: w domu pod Nr 2592/3 w cyr: 1; w domu pod Nr 2188 w cyr: 2; w domach pod Nr 1809*b*, 1796*b* i 1797*c* w cyr: 4; w domach pod Nr 2201, 2193, 2191, 2175*b*, 2042, 2047 i 2230 w cyr: 5/6; w domach pod Nr 977, 1136 i 3101 w cyr: 7; w domach pod Nr 1085*b* i 1484 w cyr: 8; domu pod Nr 2915 w cyr: 9; w domu pod Nr 2874*ab* w cyr: 10; w domu pod Nr 2735 w cyr: 11; w domu pod Nr 153 w cyr: 12.

Jednym z piękniejszych w tym roku koncertów i zabaw danych w *Karlsbadzie*, był koncert P. Antoniego *Kątskiego*, Nadwornego Fortepjanisty N. Króla *Pruskiego*. Na koncercie tym, znajdowali się także N. Król Grecki *Otto*, W. Xiążę *Wajmarski* i Xiążę *Dessau*, a prócz tego bardzo wiele osób bawiących u wód. Mistrzowska gra tego znakomitego artysty pełna wzniosłości i melodji, wzbudziła powszechny zapał, i nie dziwimy się temu wcale, bo jak z jednej strony, talent P. *Kątskiego*, postawił artystę w rzędzie pierwszych dzisiejszych mistrzów, tak z drugiej nawzajem w dostojnych słuchaczach, znalazł znawców i miłośników muzyki, umiejących ocenić jego grę wysoką.

Cholera przemija! Oto słowa pociechy, któremi pragnęlibyśmy napełnić serca wszystkich *Warszawian*. Ogłaszane przez nas z jak największą rzetelnością raporta, o stanie dotkniętych tą epidemją, są najoczywistszym zmniejszania jej dowodem. Dało nam się jednakże słyszeć, jakoby według mniemania wielu, raporta te nie były dosyć dokładnemi. Możemy zaręczyć, że mniemanie to jest jak najfałszywsze. W prawdzie może się zdarzyć, że i najściślejsza a zaprowadzona w tym celu kontrolla, może z kilka osób pominąć, ależ różnica ta jest prawie nic nieznaczącą, a podawana do wiadomości powszechnej ilość, jest o ile tylko być może, jak najskrupulatniejsza. Opierając się zatem na twierdzeniu naszem, powtarzamy raz jeszcze, że dzięki NAJWYŻSZEMU, epidemja wolnieje, ale właśnie też z tego szczęśliwego powodu, musimy tu zwrócić uwagę naszą na jednę szczególniejszą okoliczność. Od czasu bowiem pojawienia się tej choroby, zawsze ilość dotkniętych nią osób, zwiększała się w początku każdego tygodnia, a zmniejszała przy końcu tegoż. Świeży tego przykład daje nam raport wczorajszy, według którego po dwóch dniach ostatniego tygodnia, przedstawiających pocieszające zmniejszania, znowu liczba dotkniętych epidemją, nieco się zwiększyła. Teraz powiedzmy sobie prawdę, skądże to pochodzi? Oto z niezachowania zwykłych ostrożności, w czasie Niedzieli, mianowicie przy wycieczkach zamiejskich. Wychodząc z miasta, przy skwarnym upale, nikt nie myśli o chłodzie, jaki go czekał z powrotem, jeżeli swą przechadzkę nieco dłużej przeciągnął; a używszy przytem więcej jak zwykle trunku lub posiłku, przepotniały, zmęczony, wracając do domu w spóźnionej porze, łatwo bardzo ulega przeziębieniu, a następnie i złym skutkom z tegoż. Im więcej przeto epidemja chylić się będzie do upadku, tem więcej starajmy się o zabezpieczenie od niej, i dopóki choć jedna osoba, zapadać na nią będzie, dopóty stosujmy się jak najściślej do przestróg, jakie nam nieustannie wszyscy powtarzają.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od J. M. rs. 1; od F. M. rs. 1, i od K. L. kop. sr. 15, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu.— Od J. M. rs. 1, i od *Włodzia* L. rs. 2, dla sierot po cholerycznych.— Od D. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ *Łaskawej* na Nowem-Mieście. — Od A. F. C. rs. 10, na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*.— Od N. R. rs. 20 na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*, i rs. 20 dla sierot po cholerycznych.— Od *Mani* K. rs. 1 kop. 50, i od A. K. rs. 1 kop. 50, dla pogorzelców m. *Praszki*.— N. Z. rs. 1 kop. 50 dla Posługaczy i Posługaczek przy cholerycznych w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS.—Od K. S. rs. 1 dla Szpitala *Ewangelickiego*.— Od N. O. (na ręce Najprzewielebniejszego X. *Benjamina*) półimperjał na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*.— Od L. P. rs. 3 na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*; rs. 1 dla Posługaczy i Posługaczek przy cholerycznych w Szpitalu DZIECIĄTKA JEZUS; kop. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ *Łaskawej* na Nowem-Mieście, i kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ na Krak:-Przedmieściu.

Wczoraj zachorowało na *cholerę* osób 402; wyzdrowiało 227; umarło 207; ogólna liczba pozostaję chorych 1474.

Doktor *Flamm*, powrócił z *Piotrowa* (w *Gostyńskiem*) do *Warszawy*.

Doktor Medycyny Alexander *Dorantowicz*, mieszka obecnie przy ulicy *Sto-Jańskiej* Nr 24.

Znany Mazurek: *Souvenir de L'amitié*, przez Kompozytorkę *La pirère*, jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 k. 18; *listy zasta:* nowe, za 100 zł., dają rs. 15 k. 3; wartość kuponu k. 9¹/₆.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Tańcach, Panny *Karska*, Karolina *Straus*, *Żarnowiecka* i *Twarowska*, oraz PP. *Popiel*, *Meunier*, *Gillert* i *Kwiatkowski*.

Donieśliśmy dawniej o stracie słynnego bibliofila *Kollara*, a z nim i o stracie jaką poniosła literatura *Czeska*; później nieco pisaliśmy o zamiarze uczczenia go przez naród pomnikiem; obecnie więc dla uzupełnienia tych wiadomości, dodamy, iż zamiar wzniesienia mu grobowca, przyprowadzony został już do skutku; pomysł do tego pomnika dał *Bergmann*, wykonał go rzeźbiarz *Wasserburger*, a Professor *Klacel*, taki na nim położył napis:

„Żyw, w swojem sercu cały naród nosił,
Zmarły, żyje w sercu narodu całego."—

We *Francji* zbiory skończone, ale wypadek daleki od zadowalającego, bo ziarno nędzne i plon mały. — Tak silna i niespodziana reakcja w *Anglji* i *Francji*, wywołała poprawę na wszystkich *Europejskich* targach; na naszej giełdzie ruch był znaczny; były i rozkazy kupna z *Anglji*. Sprzedano *pszenicy* z wody łasztów 417, a ze spichrza 684. W *życie* nie było żadnego obrotu.— Płacono za *pszenicę* z wody, od 126 do 133 funt: hol: wagi, łaszt od 370 do 470 guld:, czyli korzec od rs: 4 k. 17½ do rs: 5 k. 30; *pszenicę* ze spichrza z wagą 126 do 133 funt: hol:, łaszt od 350 do 462½ guld:, czyli korzec od rs: 4 k. 28½ do rs: 5 k. 21½.— *Gdańsk*, d. 13 Sierpnia 1852.— *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Anglja.— Ustały nieco obawy o spór z *Ameryką*; pomimo bowiem wrzasków wojennych po dziennikach *Stanów Zjednoczonych*, papiery *amerykańskie* w górę idą.— Dziennik *Sun* zapewnia, że małżeństwo Xięcia Prezydenta Rzplitej *Francuzkiej* z Xiężną *Waza*, nie przyjdzie do skutku.— Rząd *Francuzki* zwrócił uwagę na wychodźców francuzkich zamieszkałych na wyspie *Jersey*.— Burza gwałtowna w *Manchester* i okolicy, wielkie szkody zrządziła; pomiędzy innemi, piorun zabił siedmiu robotników, pracujących na domu przy *Ridgway-street*.

Austrja.— Cesarz w dniu 12 b. m. przybył do *Trenczyna* na noc; część rady miejskiej *Wiednia*, udaje się do *Pressburga* dla powitania Cesarza, który tylko krótki czas w stolicy zabawi, następnie uda się do *Ischl*, a w dniu 28 do *Pesztu* na rewję. O podróży do *Kroacji* i *Włoch* na teraz nie słychać. Zjazd cudzoziemców na uroczystości przyjęcia, bardzo wielki w *Wiedniu*. — W *Wenecji* ukończono fregatę o 60 działach; w *Pola*, roboty około okrętów linjowych, wkrótce się zaczną.— Rada miejska *Wiednia* spodziewa się łask wielu, a mianowicie wynagrodzenia ze skarbu, szkód poniesionych przy obłężeniu w 1848 r.

Belgja.— Królowa *Angielska* w dniu 11 b. m. przybyła do *Antwerpji*, eskortowana przez eskadrę z dziewięciu okrętów wojennych parowych; Król *Belgów* przybył nieco później jak yacht Królowej *Wiktorji*; udał się natychmiast do portu, popłynął do yachtu, gdzie zabawił do nocy na obiedzie u Królowej. Następnego dnia o 9ej rano, Królowa wysiadła na ląd wraz z swą rodziną; Król, pomimo ulewnego deszczu, odbywszy przegląd wojsk, czekał na nią; poczem wraz z wysokiemi swemi gośćmi, udał się do zamku *Laeken*. Cytadella *Antwerpji* i okręta, dawały zwykłe w podobnych razach salwy, wojska tworzyły szpaler, ludu mnóstwo zebrało się na ulicach, na niepogodę nie zważając. Królowa wyglądała dobrze, zdrowo i wesoło, ubrana była cała czarno; Xiążę *Albert* w grubym szaraczkowym paletocie, szedł obok niej; dwaj Xiążęta synowie i dwie Xiężniczki córki, towarzyszyły rodzicom.

Francja. *Paryż 12 Sierp:*.— *Monitor* doniósł dziś, że Prezydent uda się do *Bordeaux* nie w końcu b. m., ale około 15 Wrześ:. Małżeństwo Prezydenta także na długo podobno odroczone zostało; za pozór zwłoki to podają, że Xżna narzeczona, która ma przejść z protestanckiej na Katolicką wiarę, musi wprzód ukończyć nauki do tego potrzebne.— Liczba ułaskawień w d. 15 b. m. ma wynosić do 800, ale pomiędzy temi wiele będzie znajdować się pospolitych kryminalnych więźniów; wczoraj Prezydent już 500 takich ułaskawień podpisał; liczba zatem ułaskawień politycznych będzie bardzo mała.— Ponieważ spodziewają się w dniu 15m licznych łask i orderów, trudno wypowiedzieć jaki ruch pomiędzy kandydatami do tych łask panuje, i jak umieją protektorów swych podniecać.— Wieść chodzi, że Jenerał *Bedeau* który już dawno odznaczał się niezmierną pobożnością, ma zamiar wstąpić do zakonu.— Dziś odbyło się rozdanie nagród młodzieży szkolnej; prezydował Minister wychowania, obok niego zasiedli: Arcy-Biskup *Paryża*, przyjęty z wielkim zapałem; Nuncjusz Papiezki, 2ch Kardynałów, najwyższe władze naukowe, kilku Ministrów, i mnóstwo rozmaitych dygnitarzy. — Za ratuszem wznoszą teraz koszary, które będą prawdziwą twierdzą; z tych koszar ostrzeliwać można wielką część ulicy *Rivoli*.— Z departamentów donoszą, że deszcze spowodowały w wielu miejscach wylewy wód.— Uroczystość z 15 Sierp: straciła całe swe polityczne znaczenie; *Paryż* zajmuje się nią tylko, jako nadzwyczajną zabawą. Do najciekawszych jej ustępów, liczą obraz bitwy morskiej na *Sekwanie*, pomiędzy mostami *Jena* i *Inwalidów*. Pod ogniem dwóch fortyfikacji, z których każda liczyć będzie 3 działa, 2 parostatki *Arcas* i *Calisto*, wykonają atak na nieprzyjacielską fregatę; wojska kilkakrotnie przypuszczać będą szturm czółnami, i starać się wedrzeć na okręt; *Arcas* zostanie wziętym przez ludzi fregaty, jeńcy wybiją się, i przy pomocy drugiego parostatku wezmą fregatę; zabawa ta trwać będzie od 4 do 6ej wieczorem; Prezydent ma się na niej znajdować równie jak na balu przekupek.— W *Cambrai*, obchodzony jest z wielką uroczystością od 15 do 22 b. m. 4ro-wiekowy Jubileusz, umieszczenia w Kościele Me-

tropolitalnym miejscowym, Obrazu N. MARJI *Łaskawej.* Z całej *Francji* i *Belgji*, zebrali się pobożni. Gminy z różnych stron przysłały dary i *vota*, złożone z chorągwi, koron, światła jarzącego etc. Kardynał *Wiseman* miał także zjechać na tę uroczystość, na którą zebrało się kilkunastu Biskupów *francuzkich*.

WŁOCHY. — Z *Piemontu* donoszą, że tam po niezmiernych upałach, nastąpiły ciągłe deszcze i grady, które stały się powodem wielu szkód. Choroba winogron szerzy się coraz bardziej. — W *Rzymie* XX. *Jezuici* w tym roku z niesłychaną świetnością obchodzili dzień Śgo IGNACEGO *Lojoli*, swego założyciela; *francuzkie* kapele przygrywały w czasie Nabożeństwa. Podróż *Rzymskiego* Ministra skarbu P. *Galli* do *Sinigaglja*, ma na celu zbadanie stanu tamecznego handlu; miasto owe, ojczyzna PJUSA IX, jest jednem z najbardziej handlowych w Państwie *Kościelnem*, i znanem z swych jarmarków.

ROZMAITOŚCI. — W tych dniach, otrzymał potwierdzenie Królowej *Angielskiej*, bil tyczący się przywilejów stowarzyszenia pogrzebowego, pod nazwą: *London Necropolis and National Mausoleum*, które zamierza zbudować ogromny smętarz na prawym brzegu *Tamizy* pod *Woking* w *Surrey*. Smętarz ten zajmować ma 2,000 akrów. Z koleją południową zawarto już kontrakt o przewóz zmarłych osobnemi wagonami; tak więc zmieni się orszak pogrzebowy w przejażdżkę na kolei żelaznej. — W końcu b. m., Podporucznik Mikołaj *Sleevogt*, przepłynął w 3ch godzi: i 40 min:, jezioro *Constance*, w przestrzeni od *Lindau* (w *Bawarji*) do *Bregens* (w *Tyrolu*). Przestrzeń przebytej wody, jest znacznie szerszą aniżeli *Hellespont*, który, jak wiadomo, przepływał romansowy *Leandr*, i naśladowca jego Lord *Byron*. — Kiedy Pani gra na fortepjanie", rzekł jakiś niedowarzony młodzieniec do jednej panienki, »to *Morfeusz* przemawia do mojej duszy!" Biedak, chciał zapewne mówić o *Orfeuszu*.

SZARADA.

Gdy ma *pierwsza* już wyda ostatnie westchnienie,
I dusza błądzić zacznie, aż się złączy z Twoją,
Wtenczas przyjdzie mój *drugi*, wzbudzić Twe wspomnienie,
I zapytać: czy jeszcze czcisz pamiątkę moją.
Czy *wszystek* wpośród zimnych i nieczułych ludzi,
Jeszcze w Tobie współczucie i pamiątkę budzi.

(Zeszła Szarada *Odnoga*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bilnicki Fran: Oby: z Radomia nr 626; Cisowski Marjan Obyw: z Skrwilna nr 584; Domański Alex: Oby: z Grodna nr 626; Hoffer Jan Urzęd: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Jezierski Maxy: Oby: z Grodziska nr 608; Mazurowski Juljan Ob: z Łasku nr 584; Praźmowski Ant: Oby: z Brzesców nr 556; Sławianowski Leon Sędzia z Grójca nr 489; Słotwiński Gwido Urzęd: z Gub: Mińskiej nr 634; Zdzitowiecki Sew: Naucz: Gimn: Realn: z Paryża nr 394.

Wyjechali: Braasch Jan Fryd: Kup: do Białegostoku; Czarnecki Zygm: Oby: do Prus; Kossakowski Jan Kanty Ob: do Augustowa; Łysakowski Józ: Kup: do Moskwy; Mokronowski Alex: Oby: do Chlewni; Wyrzykowska Rozalja Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Zaleski Fran: Oby: do Brześcia Lit:.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła 19.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro, *Przebudzenie się lwa.* P. *Żołkowski* po powrocie do zdrowia, przedstawi główną rolę; rozpocznie wyjątek z Opery: *Dama biała.* Zakończy 1szy akt Baletu *Katarzyna córka bandyty.*

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1852 r. — Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin.*